Jazda	5
Budowa	4
Amortyzacja	3
Opłacalność	4
Ocena końcowa	4,1

+ szybkość
+ zwrotność
– rekreacyjny zakres przełożeń w korbach

Uwaga! Tekst jest integralną częścią testu. Wnioskowanie tylko na podstawie punktacji może prowadzić do błędów w interpretacji

Wygodne siodło spod znaku WTB

Regulowana wysokość kierownicy bez przekładania podkładek zapewniona przez mostek NVO

Ukryty gwóźdź programu czyli sztyca BioLogic Zorin PostPump, ale nie taka zwykła, gdyż po wyjęciu wspornika siodła okazuje się, że jest to pompka podłogowa, zapewniająca maksymalne ciśnienie do 110 PSI. Rewelacyjny pomysł

Amortyzator z blokadą skoku na prawej goleni (wygodnie pokrętło). Ogólna praca nie zachwyca, ale w stopniu dostatecznym spełnia swoją rolę i - co ważne - blokada działa

Hamulce tarczowe Avid BB5 w połączeniu z klamkami FR5 dają wystarczającą moc w każdych warunkach

Napęd oparty na komponentach SRAM-a i łańcuchu KMC działał bez zarzutów. Korba FSA Dyna Drive o blatach 48/38/28T dawała spore możliwości na szybką i efektywną jazdę w mieście i na szosie, w terenie brakuje miękkich przełożeń

Dahon Matrix

Cena: 2690 zł
Współczynnik bB: 100 g za 18 zł*

- Rama: aluminium OAX Seria 7005, składana
- Rozmiary: L
- Geometria: rozmiar testowany: 480 mm - L
- Baza kół: 1070 mm
- Długość tylnego widelca: 425 mm
- Długość górnej rury: 620 mm
- Wysokość osi suportu: 300 mm
- Kąt główki ramy: 71,8°
- Kąt rury podsiodłowej: 71,5°

- Masa kompletnego roweru: 14 505 g
- Masa przedniego koła: 1853 g
- Masa tylnego koła: 2385 g
- Skok amortyzacji: przód – 63 mm
- Przedni widelec:SR Suntour NEX 4600 (2374 g)
- Piasty: Kinetix
- Obręcze: WTB SX24
- Opony: Continental Sport Contact 1.6 (500 g)
- Korby: FSA Dyna Drive 48/38/28T
- Kaseta: SRAM PG-830 (11-32) 8-rz.
- Łańcuch: KMC
- Przerzutka przód: Microshift MTB

- Przerzutka tył: SRAM X.7
- Manetki: SRAM X.5
- Klamki: Avid FR-5
- Hamulce: Avid BB5 160 mm
- Łożyska sterów: Aheadset
- Wspornik kierownicy: NVO Components (110 mm)
- Kierownica: Ritchey Rizer (620 mm)
- Wspornik siodełka: Biologic Zorin Post Pump (350 mm)
- Siodełko: WTB Speed V
- Pedały: VP 990 A aluminiowe
- Rogi: -

Jazda

Pierwsze wrażenie - skrzyżowanie górala z crossem, bądź trekkingiem - i to całkiem udane. Właściwości jezdne w terenie pozytywne, poruszanie się po mieście sprawne. Fabrycznie zastosowano opony, napęd i amortyzator jak z crossa. Natomiast geometria i ogólna sylwetka roweru jest bardziej w stylu górala. Na początku dokonaliśmy zmiany ogumienia z miejsko-szosowych Continentali (26x1.6) na terenowe Kendy ExCavator (26x2.1) z agresywnym bieżnikiem, których test możecie przeczytać na stronie obok. W jakim celu? Ano po to, aby sprawdzić Dahona w warunkach terenowych (nie mylić z górskimi). Powstał nam rower terenowy, z czym to się je - przeczytajcie w numerze bB #4/2008. Ponadto wykręcony został uchwyt umieszczony od spod suportu, by zwiększyć prześwit. Drugie wrażenie, które - co ciekawe - towarzyszy nam już do końca jazd testowych - rower jest niezwykle szybki i zwinny. Dobrze przyspiesza, co jest niewątpliwie ważne w mieście, a szczególnie w momencie, gdy na naszej drodze do pracy jest sporo skrzyżowań ze światłami. Dahon łatwo skręca, nie jest jednak nerwowy, co przydaje się nie tylko w lesie podczas lawirowania między drzewami, ale również w trakcie mijania pieszych paradujących po ścieżkach rowerowych. Po powrocie do fabrycznych opon (test opon o podobnych parametrach na stronie 53) Dahon pokazał, na co go stać na szosie. Szybkość... to jego domena. Na gładkich odcinkach blokujemy amortyzator i suniemy jak strzała.

Porównywalne modele

LAPIERRE PASSPORT
8000 zł
- tylne zawieszenie o skoku 25 mm
- amortyzator Fox FRL 100
- lżejszy 11,8 kg
- koła Mavic Crossride
- osprzęt Shimano Deore/XT
- hamulce v-brake Avid SD5

Podsumowanie

Zawsze piszemy o specjalizacji, a ten rower wydaje się być uniwersalny. Po wylądowaniu, powiedzmy w Dublinie :-), będzie w sam raz do codziennego transportu do pracy, a w weekend swobodnie można wyskoczyć na przejażdżkę do parku czy przemierzanie bezdroży. Po wcześniejszej zmianie opon - na takie z terenowym bieżnikiem. bB ***Tekst: Wojciech Szlachta***